

Po Drugiej Stronie Ulicy, Studencki

T. Skierczyński & M. Iżakowski
WCZORAJ Z RANA PEKŁA MI SZKLANA (LUFA)
ZABRAKŁO SIANA A BYŁABY STÓWA
NIE WSTAJĘ Z WYRĄ, CHOĆ CIŚNIE MNIE W BERET
PIERDOŁĘ SŁUCHAĆ WCIĄŻ 'RADIA ZET'
NIE MAM POJĘCIA, O KTÓREJ ZAJĘCIA
TRAMWAJ SIĘ JEBIE JAK CHMURKA PO NIEBIE
MYŚLĘ SMARUJĄC PO SZYBIE PALCEM
PEWNIĘ W PRZYSZŁOŚCI OŻENIE SIĘ Z WALCEM!
ŚWIAT MI ZJĘBAŁ SIĘ NA CZACHE
CZAS POŁOŻYĆ NA TO LACHE
NIE POŻYCZAM NIGDY FLOTY
WOLEĆ CZYSTE mieć GALOTY.